

Kto będzie patronem parku przy kościele w Mszczonowie?

data aktualizacji: 2020.09.08 autor: Justyna Napierała



Barbara Gryglewska opowiada o historii parku przy kościele, wkrótce do parku wróci życie. (Justyna Napierała)

Św. Jan Paweł II czy ks. dr Henryk Napiórkowski, ci wybitni Polacy brani są pod uwagę jako patroni zrewitalizowanego parku przy kościele w Mszczonowie. - Prace w parku dobiegają końca, a warto byłoby pochylić się nad patronem - mówił na sesji (26.08) Rady Miejskiej Mszczonowa radny Mirosław Wirowski. Padły dwie propozycje, jednak samorząd zachęca też mieszkańców, by przysyłali swoje.

- Chcemy konsultować zagospodarowanie placu przed ratuszem z mieszkańcami, także honorowanie wybitnych obywateli, patronów różnych miejsc - mówił Łukasz Koperski przewodniczący Rady Miejskiej Mszczonowa.

W parku już stoi pomnik św. Jana Pawła, dlatego to jedna z propozycji.

Wśród nich pojawiła się też postać ks. dr Henryka Napiórkowskiego, dawnego proboszcza mszczonowskiej parafii w latach 1961-1982.

- Znałam księdza osobiście, był bardzo skromny, oddany ludziom i Bogu - mówi Barbara Gryglewska radna i wieloletnia nauczycielka historii w miejscowych szkołach.

- Przeżył obóz koncentracyjny, tam bardzo podupadł na zdrowiu, nigdy się z tym nie obnosił, był bardzo skromny - dodaje.

Park już cieszy mieszkańców, choć jeszcze nie został oficjalnie otwarty, ale prace dobiegają końca.

- To miejsce zawsze tętniło życiem, był to główny rynek miasta - przypomina Barbara Gryglewska.

Tutaj toczyło się życie, była centralna zabudowa, głównie domy żydowskie zarówno po jednej jak i po drugiej stronie. Jeden z domów należał do pani Zofii Bukowskiej, właścicielki apteki znanej w mieście, która w pierwszych dniach wojny zginęła.

W tym miejscu odbywał się handel i miały miejsce główne miejskie uroczystości. W okresie okupacji były łapanki. Rozegrała się ogromna tragedia. Pod murem kościelnym zostali rozstrzelani proboszcz Józef Wierzejski, burmistrz Aleksander Tański i lekarz Stanisław Zarachowicz.

Nieopodal był szpitalik, który funkcjonował, także w okresie międzywojnia.

Poniżej był ogród, tętniło w nim życie kulturalne, odbywały się zabawy taneczne na dechach.

- Wracamy do korzeni, znowu park będzie tętnił życiem - dodaje Barbara Gryglewska.

W centralnym punkcie parku już jest amfiteatr, gdzie będą mogły prezentować się lokalne zespoły.

W planach, ale to już w czwartym etapie ma się pojawić pumtrack, będzie również plac zabaw dla dzieci.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/36826-kto-bedzie-patronem-parku-przy-kosciele-w-mszczonowie>